

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.Cena prenumeraty
w ŁodziMies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł.
Poza Łodzią egz. 27 gr.Należność pocztowa
opłacona ryczałtemXXXIV r.
istnienia

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 48

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWOJ

Piątek, 4-go lipca

№ 182

Jak za Czarów.

—:0:—

„Kto stara się podzegać do pogardy przeciw osobie cesarza“

Pociągnięcie do odpowiedzialności prezydium Kongresu Centrolewu

KRAKÓW, 3. 7.

W związku z odbytym kongresem Centrolewu w Krakowie, władze zgłosiły do prokuratury wnioski o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej z par. 65 a. k. k. większej ilości obecnych na kongresie posłów, działaczy politycznych itd., itd.

Wniosek skierowany do prokuratora obejmuje m. in. następujące nazwiska posłów: Michała Roga (Wyzwolenie), Norberta Barlickiego (PPS), Mariana Malinowskiego (Wyzwolenie), Andrzeja Walerona (Str. Chłopskie), Wincentego Wilosa (Piast), Bronisława Kuśnierza, Józefa Chacińskiego (Ch. D.), Mieczysława Niedziałkowskiego (PPS), Jankowskiego (NPR), Franciszka Urbańskiego (Ch. D.), Jana Brodackiego (Piast), Adama Chądzyńskiego (NPR), Józefa Putka (Wyzwolenie), Zygmunta Żuławskiego (PPS), Stanisława Wronę (Str. Chłopskie), Jana Madajczyka (Piast), Mieczysława Masłaka (PPS), sen. dr. prof. Marchlewskiego (Piast), b. posła Karola Popiela (NPR), b. posła Stanisława Thugutta (Wyzwolenie), tudzież adw. dr. Hofmoka Ostrowskiego (Warszawa), ks. Panusia, Władysława Wehnouta (Kraków), dra Józefa Rosenzweiga (Kraków), Jana Przybysia (Kraków), dra Romualda Szumskiego (Kraków), Józefa Puskarczyka (Kraków), Wojciecha Roja (Zakopane), Ciastonia (Wieliczka), dra Wittka (Brzesko), Jasińskiego (Sakwina) i Bielenina (Kraków).

Paragraf 65 a. ustawy karnej, obowiązującej w Małopolsce, dotyczący zbrodni zakłócenia spokoju publicznego brzmi: „Zbrodni zakłócenia spokoju publicznego staje się winnym, kto publicznie lub przed kilku ludźmi, albo w drukach rozpowszechnianie, w pismach lub rycinach.

a) Stara się podzegać do pogardy lub nie nawiści przeciw osobie cesarza, przeciw całości państwa, przeciw formie rządu lub administracji państwa.

Procesy wynikające z par. 65 a. należą do kompetencji sądów przysięgłych.

WARSZAWA, 3. 7.

Sanacyjny „Przegląd Wieczorny„ pisze: Jak się dowiadujemy wojewoda krakowski, płk. Kwaśniewski, który wyjechał wczoraj z Warszawy z powrotem do Krakowa,

przekazał tamtejszym władzom sądowym wszelkie materiały dotyczące kongresu Centrolewu.

W tej chwili dochodzenia, prowadzone przez krakowską prokuraturę, są w pełnym toku.

Jak słyhać przeprowadzono wczoraj re-

wizję w redakcji „Naprzodu“ w O. K. R. P. P. S. oraz Centrali Budowlanej.

Dochodzenie prowadzone jest przeciw uczestnikom i organizatorom kongresu na podstawie art. 65 kodeksu karnego, który mówi przede wszystkim o działalności na szkodę państwa i znieważenie najwyższych władz.

Stalin -- zwycięsca

Otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa do walki z opozycją

RYGA, 3. 7. Według sowieckich doniesień urzędowych 16-ty kongres partii komunistycznej powziął wczoraj przed południem obszerną uchwałę, która aprobuje całkowicie politykę komitetu centralnego partii i wyraża podziękowanie kierownictwu partii ze Stalinem na czele. Uchwała podkreśla, że konsekwentne prowadzenie polityki Lenina wzmocniło znaczenie międzynarodowe Sowietów, oraz doprowadziło do wielkich sukcesów w dziedzinie przemysłowania Z. S. S. R., oraz powiększyło znacznie wpływy i władzę partii komunistycznej. Rezolucja kongresu zwraca się w gwałtownych wyrazach potępienia przeciwko opozycji prawicowej, oraz zapowiada jaknajstrzejszą walkę przeciwko opozycjonistom.

Kongres zwraca się do komitetu centralnego z prośbą zastosowania ostrych represyj w stosunku do członków partii uprawiają-

cych opozycję i organizujących w łonie partii poszczególne frakcje, celem przełamania t. zw. linii generalnej partii i wywołania dezorganizacji wśród komunistów.

W końcu rezolucja podkreśla, iż rząd sowiecki powinien w dalszym ciągu przeprowadzać kolektywizację rolnictwa w rozmiarach jaknajszerszych, oraz wyraża nadzieję, że pięcioletni plan gospodarczy zrealizowany będzie w przeciągu 4-ech lat.

Uchwała kongresu oznacza całkowite zwycięstwo Stalina na dopozycję prawicową. Ponieważ 16-ty kongres komunistyczny od bywał się pod znakiem walki z opozycją prawicową, uchwała kongresu udziela niejako Stalinowi nieograniczonego pełnomocnictwa dla zwalczania opozycjonistów. Przypuszcza ją ogólnie, że Stalin jaknajszerzej wykorzysta sytuację i zastosuje względem opozycjonistów daleko idące środki represyjne.

Działacz komunistyczny

Zastrzelony przez straż sowiecką

WILNO 3. 7 — Kilka miesięcy temu wśród radykalnych kół lewicowych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wywołało duże poruszenie nagłe zniknięcie jednego z wybitnych działaczy tamtejszych PPS-lewicowych Jana Szczepańskiego, który jak się później okazało zbiegł z Rosji Sowieckiej

Po pewnym czasie Szczepański wydał się władzom sowieckim podejrzany a w

związku z tem został aresztowany i osadzony w więzieniu mińskim.

Z więzienia Szczepańskiemu udało się zbiec.

Po 8 dniach Szczepański dobiegł do granicy polskiej. Został jednak zauważony przez sowiecką straż graniczną i zastrzelony pod samymi słupami granicznymi

Manifestowanie przyjaźni polsko - belgijskiej

Podczas pobytu min. Kwiatkowskiego w Leodjum

LEODJUM. 3-go lipca

Pierwszy dzień pobytu w Leodjum — przekonał jak wielką sympatią cieszy się Polska w całej Belgii i jak wielkie usługi oddaje naszej sprawie chociaż skromny i ubogi pawilon polski na tutejszej wystawie międzynarodowej.

Ministra Kwiatkowskiego powitał komisarz rządu Bertoni, prosząc o wyrozumiałość jeżeli dokonany wysilekanie odzwierciadla wszystkiego, czego dokonała Polska w ciągu dwunastu lat życia niepodległego.

Min. Kwiatkowski, za skromny rozmiar pawilonu przypisuje winę głównie sobie, nie mógł bowiem dać organizatorom wystawy na wet części kredytów, jakich słusznie mieli prawo żądać. Tem niemniej minister stwierdził doskonale urządzenie pawilonu, bogactwo materiału, zgromadzonego w jego ciasnych ścianach i wogóle wzorowe pod każdym względem wyzyskanie zarówno materiałów, jak miejsca i kredytów.

Min. stwierdził powodzenie, jakim się cieszą niektóre produkty polskie oraz grafika, umiejętnie skomponowana. Specjalnie ministrowi podobały się sekcja rolna i przemysłowa

tudzież wyroby ludowe, wśród których wyróżniają się prześliczne pomianowskie tkaniny kilimowe, w dużej ilości nabywane przez zwiedzających wystawę. Min. krytykował dwa lub trzy wyjątki, za które odpowiedzialne są jedynie firmy, wystawiające. Opuszczając pawilon polski po dokładnym zwiedzeniu wszystkich eksponatów, min. Kwiatkowski wyraził gorące podziękowanie komisarzowi rządowemu oraz dyrektorom za trudy przez nich włożone w organizowanie wystawy i za wsparcie rezultaty przez nich uzyskane dla pożytku życia gospodarczego w Polsce. Wieczorem burmistrz Leodjum wydał wielki bankiet na cześć min. Kwiatkowskiego.

Burmistrz wniósł zdrowie Prez. Mościńskiego i narodu polskiego, minister Kwiatkowski zaś w dłuższym przemówieniu oddał hołd kultowi pracy ludu belgijskiego i wniósł okrzyk na cześć króla Alcerta i bohaterki Belgii. Wanne godziny zostały poświęcone zwiedzaniu niektórych fabryk belgijskich i ich wspaniałych urządzeń, będących wyrazem najnowszych metod techniki i doskonałości.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

WYROK NA BANDE „HIPKA-WARJATA“

W Warszawie zakończył się proces sądowy w sprawie zbrodniarzy z ulicy Foksal, członków bandy „Hipka-Warjata“. Sąd wydał wyrok, mocą którego skazani zostali Gułaszewski na bezterminowe ciężkie więzienie, Frelek — 12 lat ciężkiego więzienia, Dobiecki — 3 lata domu poprawy. rKasnodębska, Sekita i Cypeltowa zostały uniewinnione.

500 GODZIN W POWIETRZU

Donoszą z Chicago, że bracia Hunter, którzy postanowili pobić rekord wytrzymałości utrzymania się w powietrzu znajdują się już 500 godzin w przestworzach na samolocie „Citty of Chicago“.

ANTYKOMUNISTYCZNA KAMPANJA w FINLANJI

Parlament przyjął 112 głosami przeciwko 69 zarządzenie rządu, mające na celu zapobieżenie drukowaniu komunistycznych gazet.

Rząd zgłosił dymisję, w celu umożliwienia utworzenia nowego rządu na szerszej podstawie.

ZABURZENIA W NADRENI

Z Moguncji donoszą o dalszych wykręceniach tłumów przeciwko separatystom niemieckim. Wczoraj podczas demonstracji ulicznych tłum urządził napad na sklep jednego z separatystów, rozbijając szyby i niszcząc całe urządzenie. Drugi sklep separatysty został splondrowany.

KATASTROFA KOLEJOWA

W pobliżu Cannes wydarzyła się wczoraj wieczorem poważna katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy kursujący wzdłuż wybrzeża, zderzył się z kolejką elektryczną. Siła uderzenia była tak wielka, że wagon motorowy kolei elektrycznej został całkowicie strzaskany. Z pod szczątków wydobyto ciała dwóch zabitych, oraz 20 ciężko rannych. Stan kilku z nich jest beznadziejny.

TROSKA O OBRONĘ GRANIC

Po ewakuacji Nadrenji

PARYŻ, 3. 7. Dzisiejsze dzienniki w dalszym ciągu poświęcają przeważnie artykuły wstępne ewakuacji Nadrenji i jej konsekwencjom. W dzienniku „Figaro“ Andre Chauvaux uważa, że na pierwszym planie obecnie być musi sprawa obrony granic. Sami socjaliści wobec niedawnych zwycięstw nacjonalistów niemieckich przyznają, że byłoby błędem nie do darowania zamknięcia oczu na rzeczy, które z tego powodu, że błędy polegają na tem, iż stronnictwa lewicowe, w zapale swym do internacjonalizacji, przez jakąś dziwną niechęć do autorów traktatu pokoju zniszczyli wszystkie dobytek zwycięstwa. Nie pewność jutra przestrasza dziś winowajców. Tak samo nie widzieli oni niebezpieczeństwa w roku 1914, nie zrozumieli później, bo w roku 1924 całej głębi swych błędów. Dziś za późno już na odzyskanie na nowo utraconej placówki w Nadrenji. Lecz nie zapóźno jest na zapewnienie egzystencji nazewnątrz silnej armii oraz na odnowienie nazewnątrz polityki sojuszu i równowagi, niezbędnej dla utrzymania pokoju.

„Car Mikołaj II nie umarł!“ Monarchistyczna sekta „federowców“

przed sądem sowieckim

RYGA, 2.7. „Krasnaja Gazeta“ donosi, że sąd sowiecki w Woroneżu przystąpił do rozpatrywania sprawy 34 członków sekty t. zw. federowców, która prowadziła agitację monarchistyczną i nawoływała ludność do powstania przeciwko Sowietaom. Sekta rozpo-

wszechniała wśród ludności pogłoskę, iż car Mikołaj II nie umarł, lecz żyje i ukrywa się wśród włościan.

Akt oskarżenia stwierdza, że agitacja sekty miała niezwykle powodzenie wśród chłopów, którzy popierali sekiarzy.

Po udanym skoku przez Atlantyk

Piłogł obu półkuli świata znów atakować będą ocean

LONDYN, 3.7. W najbliższym czasie planowanych jest kilka prób przelotu ponad północną częścią Oceanu Atlantyckiego.

Znakomity lotnik francuski, Costes, zamierza dokonać lotu z Paryża do Nowego Jorku na tym samym aparacie, którego użył w zeszłym roku dla swej nieudanej próby.

Równocześnie dwóch lotników amerykańskich zamierza przelecieć ocean z zachodu na wschód.

Równocześnie dwóch lotników amerykańskich zamierza przelecieć ocean z zachodu na wschód.

W przededniu restytucji Habsburgów na Węgrzech

Narady przyszłego cesarza

GENEWA, 3.7. Arcyksiążę Otton bawił dwa dni w Genewie. W hotelu, w którym stał, zapisał się pod nazwiskiem ks. Ottona Burbońskiego.

Korespondent specjalny „Morning Post“ twierdzi, powołując się na rzekomo miarodajne źródło, że w czasie pobytu Ottona w Szwajcarii zostały nawiązane doniosłe rokowania z szeregiem dyplomatów i wyższych wojsko-

wych, którzy w tym celu przybyli do Szwajcarii. Tematem rozmów, w których miała również uczestniczyć cesarzowa Zyta, była sprawa ogłoszenia Ottona królem węgierskim.

Korespondent „Daily Telegraphu“ twierdzi, że w rozmowach genewskich brał udział wysoki dostojnik kościelny specjalnie przybyły z Rzymu.

Kości rzucone

Kongres Kraakowski Centrolewu budził w społeczeństwie bardzo wielkie zainteresowanie. Ludzie z napięciem oczekiwali na wydarzenia, które miały zająć w Krakowie dnia 29 czerwca br. Spodziewano się, iż kongres krakowski zapoczątkuje wystąpienie czynne, rewolucyjne przeciw rządowi. Ma się rozumieć, iż to były tylko nastroje. Zamierzania inicjatorów kongresu bynajmniej nie zdążyły w tym kierunku. Kto takich spodziewał się rezultatów kongresu krakowskiego, ten zawiódł się.

Kongres krakowski Centrolewu jest jednak pierwszorzędnym wydarzeniem politycznym. Na kongresie tym zwołanym przez sześć stronnictw lewicy i środka (PPS, Wyzwolenie, Piast, Str. Chłopskie, NPR, i Ch.D) ujawniła się bezwzględnie opozycyjna postawa przeciwko obecnemu systemowi rządu-

nia i zapowiedziano nam zdecydowaną walkę aż do zwycięstwa z tymi, którzy rządzą obecnie Polską. Po kongresie krakowskim nie może już być mowy o ugodzie między pilsudczyzną a stronnictwami, które w kongresie brały udział. Pilsudczyzna została osamotniona; wyraźnie zerwali z nią nawet ci, którzy w czasie wojny, w pierwszych latach niepodległości i w buncie majowym szli ramię przy ramieniu z Piłsudskim i jego najbliższym otoczeniem. Gdyby nie PPS, i nie radykalne stronnictwa chłopskie Piłsudski nie odgrywałby w Polsce takiej roli. Przecież jeszcze po buncie majowym stronnictwa lewicy, a nawet „Piast” głosowały na Piłsudskiego jako Prezydenta, a później przerzuciły swoje głosy na prof. Mościckiego, wskazanego przez Piłsudskiego. Przez kilka jeszcze lat następnym stronnictwa te współdziałały z Piłsuds-

kim i miały swoich przedstawicieli w rządach pomajowych.

Teraz się to już skończyło. Stronnictwa lewicy i środka przeszły do walki z dyktaturą a w obronie prawa, wolności i czystości życia publicznego. Pilsudczyzna pozostała sama z Blokiem Bezpartyjnym (BB) który jest nieskonsolidowany i w którym zarysowały się wyraźne różnice. Znaczna część BB, zwalczą także obecny system rządzenia. Obóz więc rządowy przeżywa wewnętrzny rozkład, a wewnętrznie jest ze wszystkich stron osaczony.

I tu tkwi wielkie znaczenie kongresu krakowskiego. Twierdza sanacyjna osaczona i wewnątrz jej zarazą. Upadek jej może w każdej chwili nastąpić.

Staje więc przed nami kwestja, kto po sanacji obejmie władzę.

—:O:—

Niemcy ponoszą winę wojny

Co powiedział b. kanclerz przedstawicielowi zakładów Kruppa

Wybitny publicysta niemiecki Zygfryd Jacobi z Berlina ogłasza w ostatnim numerze „Baltische Presse” sensacyjny dokument dotychczas jeszcze nie publikowany, a stwierdzający bezwarunkową odpowiedzialność Niemiec za wybuch wojny. Dokument ten dotyczy rozmowy ówczesnego wicekanclerza, a za razem dyr. banku niemieckiego dr. Karola Helffericha z członkiem dyrektorjum zakładów Kruppa dr. Micheonem. Tekst tej rozmowy Mueheon niezwłocznie po jej zakończeniu spisał, a następnie rozesał różnym wybitnym osobistościom. Dokument ten nie był jeszcze przez nikogo zaprzeczony. W dniu tym dr. Mueheon opowiadał, iż w połowie lipca 1914 roku rozmawiał z dyrektorem Helfferichem, ówczesnym kanclerzem Rzeszy i dyrektorem banku niemieckiego. Bank niemiecki zajął wówczas odmowne stanowisko wobec kilku wielkich transakcji zagranicznych, dotyczących Bułgarii i Turcji, w których to transakcjach firma Kruppa była bardzo zainteresowana. Na usprawiedliwienie tego stanowiska dr. Helfferich oświadczył: Sytuacja politycz-

na jest bardzo groźna. Bank niemiecki musi na wszelki wypadek czekać zanim zaangażuje się zagranicą. W tych dniach u cesarza Wilhelma byli Austriacy. Jeden z nich w ciągu 8 dni wystosuje do Serbji krótkoterminowe bardzo ostre ultimatum. Dr. Helfferich dodał wówczas, że cesarz Wilhelm stanowczo zaakceptował to postępowanie Austro-Węgier i dodał że konflikt austro-węgiersko-serbski uważa za sprawę obchodzącą tylko te dwa kraje i nie pozwoli dlatego innej stronie na mieszanie się do tego sporu. Jeśli Rosja przeprowadzi mobilizację, to i cesarz Wilhelm zarządzi wówczas mobilizację, która jak zaznaczył cesarz, oznacza dla niego natychmiastową wojnę. Dr. Mueheon zakomunikował następnie treść tej rozmowy właścicielowi zakładów Kruppa, który dodał, że sytuacja jest bardzo poważna. Cesarz powiedział mu osobście, że wypowie wojnę natychmiast, skoro tylko Rosja zarządzi mobilizację. Obecnie wszyscy przekonali się, że cesarz Wilhelm nie zachwieje się w swym postanowieniu.

Na ziemiach Polskich

Niefortunny eksperyment na Helu

Po przyłączeniu kolonii rybackiej do starego Helu odbyły się onegdaj wybory do rady gminnej. Zamiast spodziewanych 9 miejsc Polacy uzyskali tylko 6 mandatów, Niemcy zaś 13. W głosowaniu wzięło udział 79 proc. ludności. W poprzedniej radzie gminnej zasiadało 7 Polaków i 9 Niemców. Pomysł czynników rządowych spolszczenia Helu przez budowę bardzo kosztownej kolonii rybackiej okazał się w praktyce mało fortunny. Winę ponoszą władze wykonawcze, które osiedliły w kolonii rybackiej element, jak się okazało, nie pewny co do polskości.

Wymiana uczącej się młodzieży

W myśl umowy między państwowej o wymianie młodzieży uczącej się wyjechała z Warszawy grupa studentów wyższych uczelni oraz uczniów wyższych klas szkół średnich — do Belgji i Francji. Młodzież polska zabawi kilka dni w Liege, następnie uda się do Antwerpii, poczem wyjedzie do południowej Francji, gdzie spędzi wakacje nad morzem. W lipcu b. r. przybędzie do Warszawy wymienna grupa młodzieży francuskiej, która zwiedzi Polskę

Szosa asfaltowa w Polsce

Departament drogowy min. robót publicznych czyni obecnie próby nad zastosowaniem asfaltu do pokrywania szos na szlakach między miastowych. Pierwsza szosa asfaltowa połączy ma najbardziej ożywioną drogę w Polsce między Warszawą a Łodzią.

Redaktor „Osservatore Romano” w Polsce

Na Kongres Eucharystyczny do Poznania wśród innych przedstawicieli zagranicznej prasy katolickiej, przybył z Rzymu ks. dr. Mario Boehm, redaktor naczelný „L. Osservatore Romano”. Kongres Eucharystyczny wywarł na ks. dr. Boehmie wielkie wrażenie. Ks. redaktor przy tej sposobności zwiedzi Polskę. (KAP.)

80 PROC. LUDNOŚCI PRZECIWI PIŁSUDSKIEMU

Co pisze prasa niemiecka

Berliner Tageblatt, omawiając kongres Centrolewu w Krakowie oraz szykany, z jakimi spotykali się jego uczestnicy, ocenia zdarzenie to następująco:

Wielkie znaczenie jest kongresu dla polskiej polityki wewnętrznej oczywista z następujących dwóch powodów: po pierwsze pomimo prób doszło do zupełnej zwartości wszystkich sześciu grup lewicy i centrum. Po drugie kpartje lewicowe, które dotychczas prowadziły tylko pozorną opozycję papierową przeciwko Piłsudskiemu, rzuciły do walki otwartej. Przeważna część społeczeństwa (według danych z ostatnich wyborów, 0 proc.) jest obecnie przeciw Piłsudskiemu.

„Vossische Ztg”. omawiając kongres krakowski podkreśla również doniosłe znaczenie połączenia się partji socjalistycznej z chłopskimi i centrowymi, poczem zaznacza:

Wobec agrarnego kryzysu światowego i zależności polskiego przemysłu do wewnętrznej siły kupna ludności przy bierności obecnego warszawskiego regime, który usunął maszynę ustawodawczą od pracy, liczyć się należy z zaostreniem obecnego ciężkiego położenia w Polsce i to na dłuższy czas. Wskutek tego i nastroje opozycyjne będą coraz silniejsze.

W tych warunkach jest rzeczą godną uwagi, że temu położeniu przeciwstawia się je-

dnolity, pozytywny program polityczny. test to restytucja pełnej demokracji parlamentarnej, która jednak jest nieodzowną do wyrównania różnic i do walki z kryzysem gospodarczym.

W Stanach Zjednoczonych istnieje 212 różnych wyznań i sekt

Domów modlitwy jest 282,000 a posiadają one ogółem przeszło 44 miliony członków

Instytut Badań Społecznych i Religijnych, finansowany przez J. D. Rockefellera Jr. ogłosił raport, wykazujący że liczba osób, należących do jakiegokolwiek wyznania, wzrosła w Stanach Zjednoczonych proporcjonalnie do wzrostu ludności, natomiast wartość kościołów, zborów i innych domów modlitwy wzrosła bardzo znacznie. Na każde 100 osób powyżej 13 lat, 55 są członkami kościołów. Stosunek ten panuje od dłuższego czasu. W miastach 58 procent mieszkańców są członkami kościołów, na farmach tylko 52. Prawie połowa protestantów pastorów nie posiada wyższego wykształcenia.

W Stanach Zjednoczonych istnieje 212 wyznań i sekt. Posiadają one 282 000 domów modlitwy i 44 380 000 członków. Wartość samych domów modlitwy, bez innych, pomocniczych budynków, wynosi 3 800 000 dol.

W roku 1926 utrzymanie tych domów modlitwy kosztowało — 817 000 000 dol.

Najliczniejszym wyznaniem jest rzymsko katolickie. Na każde 10 dorosłych osób w Stanach Zjednoczonych, trzy są rzymsko katolikami. Dorosłych katolików jest 15 milj.

Następnie idzie sekta metodypiskopalna z 3 700 000 członków i inne. Synagogi żydowskie liczą 2 930 000 członków.

Polacy na Sachalinie Należy ich otoczyć troskliwą opieką

Sachalin, jak wiadomo, należy w połowie do Japonji w połowie zaś do Rosji. W części południowej, należącej do Japonji, Polacy tamtejsi; potomkowie dawnych zesłańców politycznych, wśród których był też s. p. Bronisław Piłsudski, brat Marszałka Józefa Piłsudskiego, grupują się głównie w Tojohara Siupa, Konuma i Maoka. O dr. 1912 dojeżdżał do nich niemiecki misjonarz O. Angeillus Kowarz, Franciszkanin z północnej Japonji i odprawiał tam misje w języku polskim. Obecnie zostali zaproszeni przez władze kościelne OO. Franciszkanie (Bernardyni) z Małopolski, aby wzięli to terytorjum w swe ręce.

W r. 1929 był wysłany na półwysep Sachalin O. Gerard Piotrowski, b. administrator apostolski Syberji i wikariusz generalny Charbina, celem zebrania informacji. O odwiedził on tam wszystkie placówki polskie i wrócił do Europy dla zorganizowania całej sprawy. Przedewszystkiem udało mu się we Wrocławiu skłonić prowincję niemiecką, aby się

zrzekła trzech tamtejszych kościołów na rzecz polskich misjonarzy. Następnie w Rzymie urzędowo objął wszystkie placówki w imieniu polskiej prowincji swego zakonu. O. Gerard Piotrowski na Dalekim Wschodzie pracował przez 19 lat (14 wśród Chińczyków, a 5 wśród Polaków charbińskich). W jesieni r. b. wyjeżdża na Sachalin, a z nim 5 misjonarzy polskich. Celem uzbierania funduszy na podróż i utrzymanie wygłasza po całej Polsce odczyty.

Liczba Polaków, zamieszkałych na Sachalinie, dochodzi do paru set osób, których dzieciom należy przyjąć z pomocą, otwierając po stacjach między innych szkoły dokształcające. W razie nabycia północnego Sachalinu przez Japonję, o co toczą się pertraktacje, liczba Polaków wzrosnie do kilku tysięcy. Wszystkie te względy powinny wpłynąć również na sferę rządzącą w Polsce w kierunku popierania tej polskiej placówki na Dalekim Wschodzie.

W kleszczach upałów

Jak się zachowywać w kąpieliskach

Tegoroczne upały zmuszają ludzi do korzystania ze wszystkich dostępnych sposobów chłodzenia się, oraz sprzyjają sportom wodnym. Przy tej okazji warto przypomnieć parę najważniejszych wskazań, ważnych ze względów zdrowotnych, u pań zaś ze względów estetycznych.

Nigdy nie powinno się przebywać na silnych promieniach słońca z odkrytą głową. O ile początkowo jest to przyjemne, o tyle potem ma przykre skutki. Mogą bowiem powstać plamy czerwone, lub ciemne, które nie dadzą się w żaden sposób usunąć.

Przy kąpielach, plażowaniu i sportach wodnych należy unikać spożywania potraw zbyt ciężkich, a bezwarunkowo napojów alkoholowych. Wskutek gorąca serce już i tak wykazuje zwiększoną czynność, alkohol zaś, wzmagając ją jeszcze więcej, może doprowadzić do ciężkich komplikacji.

Z chwilą uczucia zimna, powinno się na tychmiast okryć.

Nigdy nie należy udawać się do wody, gdy się jest zmęczonym.

Na łódce panie powinny nosić tylko obuwie na niskich obcasach. Ubranie na łódce powinno być przestronne nie obcisłe, aby ciało miało swobodne ruchy.

Należy unikać dłuższego przebywania w mokrym kostjumie kąpielowym. Dotyczy to zwłaszcza ludzi starszych. Mokry kostjum dobrze jest obsypać suchym piaskiem, który szybko usuwa wilgoć. Następnie kostjum należy otrząść rękami. Najlepiej jednak jest kostjum zmienić.

Dla ochrony oczu należy używać podczas plażowania i łódkowania ciemnych okularów.

Nakoniec, podczas przebywania na plaży oraz na łódce powinien każdy zostawić myśl



Ostrzeżenie.

Cheąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM“ „Migreno-Nervosin“ należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“ zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK“ „MIGRENO-NERVOSIN“ w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1. 50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin“ w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

Humor

SPRYINY MECHANIK.

Mechanik do ucznia: — Byłeś u państwa Gwizdalskich i naprawiłeś dzwonek?

Uczeń: — Nie, dzwoniłem cztery razy, i nikt nie otwierał, ewnie nikogo nie było w domu.

TO NIE POMAGA

— Kiedy kaszlesz, Lilli zasłaniaj zawsze usta ręką:

— Powiedziałaś mi to już wczoraj na musiu, ale to na nic. Próbowалаm kilka razy i wcale od tego mniej nie kaszle.

ODMŁODZENIE.

Pewien Szkot wyjeżdżał z Aberdeen do Paryża do Woronowa na operację odmładzającą. Kiedy kupował bilet, pyta go kasjerka.

— Do Paryża i z powrotem?

— Nie, tylko do Paryża — odpowiada Szkot — z powrotem pojedę pewnie za biletem dziecięcym.

WYSTARCZAJĄCE KWALIFIKACJE

Ojciec: — Cały rok już chodzisz do szkoły i umiesz zaledwie liczyć do dziesięciu. Czemu ty będziesz, jak dorosisz?

Synek: — Sędzią na meczu bokserskim, tatusiu.

NIE WSZYSCY

— Ach — wy mężczyźni jesteście idjotami!

— Nie wszyscy, moja droga; istnieją także niezłotaki.

Nieście pomoc najbiedniejszym

o kłopotach razem z ubraniem na brzegu w garderobie. Z dobrodziejstw słońca, powietrza i wody powinniśmy korzystać w beztrudnym nastroju a wówczas działanie tych czynników będzie skuteczne.

ROZMAITOŚCI ZE ŚWIATA

GIRLSY

Ciężkie życie wesołego zawodu

Nie łatwe jest życie amerykańskiej girlsy i nie odpowiada ono zupełnie wyobrażeniu, jakie w tym względzie wyrobiły sobie jej europejskie koleżanki. Teatry, w których występują zespoły taneczne dają 4-5 przedstawień dziennie i tancerka pracować musi przeciętnie około 15 godzin.

Często się zdarza, że wstaje ona o godzinie 7 rano, aby na godzinę ósmą być na próbie kostiumów, uczestniczyć w zbiorowej fotografii i t. p., o godzinie 8.30 musi już być gotową do lekcji, lub do zwykłej próby scenicznej. Nie lepiej jest w przerwach pomiędzy przedstawieniami; o odpoczynku niema mowy odbywają się ciągle nowe próby, ćwiczenia i wykłady, zaledwie więc jest czas na zjedzenie kilku butersznitów...

Późnym dopiero wieczorem tancerka jest swobodna i może rozporządzać dowolnie swoim czasem. Ale jest ona wtedy tak śmiertelnie zmęczona, że zaledwie starczy jej siły na wzięcie kąpieli, natarcie zmęczonego ciała oliwą i nastawienie budnika znowu na siódma rano.

Mimo tej nieludzkiej pracy w tej gałęzi teatralnego przemysłu panuje niezwykle konkurencja, która przyczynia się do wyrubowania jaknajdalej idących wymagań w stosunku do girlsy. Jeżeli nie jest ona tip-top w każdym calu, nie może liczyć na nic.

Przedewszystkiem posiadać musi to, co amerykanie mówią „pep“. Owo „pep“ jest to coś jednoczące w sobie szyk, sznit, pewnego rodzaju czelność, nonszalancję, w górę zadarty nos (w znaczeniu przenośnym) wdzięk i to „coś“ czego już zupełnie nieda się zdefiniować. Oprócz tego musi ona rozporządzać stalowymi nerwami, siłą, wytrzymałością budową bez zarzutu i jeszcze wieloma, wiele ma zaletami.

Zwiedzajcie
Międzynarodową Wystawę
Komunikacji i Turystyki
w Poznaniu

Od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.

Gdy wreszcie wszystkie te warunki łączą się w jedną doskonałość, wówczas po trudnym i drobiazgowym egzaminie szczęśliwa taka dostaje miejsce w zespole i otrzymuje za swoje 15 godzin ciężkiej pracy od 25 do 50 dolarów tygodniowo t. j. zaledwie dwa razy tyle, ile dostaje przeciętna biurowa lub panna sklepowa, pracująca 7 godzin i wolna od soboty po południu do poniedziałku rano.

Nie lepiej jest w wielkich teatrach dających tylko jedno przedstawienie na wieczór. Tańczy tam 9 tańców prawie bez przerwy i to jest podobno jeszcze bardziej uciążliwe, niż 5 lub 6 numerów odtaneczonych w kilku przedstawieniach.

Każda z tych tancerek jest w pojęciu europejskim solistką, dlatego więc nie korzysta z tych warunków i nie jedzie w świat by pozbyć się swego ciężkiego jarzma i zarabiać więcej pieniędzy? Amerykańska girlsa jest kaprzędana swemu impresarjowi duszą i ciałem i bywa traktowana jak zwykły towar. Tak jak pomarańcze, mydło czy jaja, tak samo przyjmuje się obstalunek na tuzin girlsów które wysyła się do jakiegoś prowincjonalnego kabaretu czy rewji.

Gdy Girlsa kończy lat 20 jest już passe i idzie na szmalc. Wesoły zawód.

Kraj duchów, widm i upiórów

Synowie Albjonu są niezwykle przesądni

Anglja jest nietylko krajem marynarzy, kupców i władców rozrzuconych po całym świecie kolonji — jest również — co zwłaszcza przy ostawionej trzeźwości sądu i flegmatyczności synów Albjonu jest szczególnie dziwne — krajem zabobonów, duchów i upiórów.

Nigdzie indziej niema tylu ludzi, wierzących w najrozmaitsze „nadprzyrodzone“ zjawiska, co w Anglji, nietylko stare zamki i pałace, ale każdy niemal dom posiada swego „ducha“, w którego istnienie mieszkańcy święcie wierzą i opowiadają niesłychane rzeczy, dziejące się za sprawą owego ducha. Są więc domy, w których „duch“ wyprawia co pewien czas w nocy hałaśliwe hece, przewracając krzesła, zrzucając obrazy ze ścian, przesuwając ciężkie szafy. W innych „duch“ jest z usposobienia psotnikiem, płatającym figle zwłaszcza osobom, które w tym domu są po raz pierwszy. Są ponoć duchy — specjaliści od gaszenia światła, są inne, które co północ odbywają wędrówkę po całym mieszkaniu, nie czyniąc żadnej szkody, ani nie wyrażając żadnych figlów.

W starych zamkach agielskich „duchy“ najczęściej przybierają postać kobiety w białym

której zjawienie się ma zwiastować niechybne nieszczęście. W niektórych zaś zamkach ponoć nawet ciężkie broje średniowieczne przywdziewane bywają przez duchy, chodząc ciężkim krokiem po komnatach i krużgankach zamkowych. Ale są też i „duchy“ nowoczesne, umierające obchodzić się z samochodami, lokomotywami, czy nawet aeroplanami. W okolicy Brentsord zjawia się co pewien czas „samochód widmo“, pędzące z zawrotną szybkością i rozwiewające się nagle we mgle. Na torze kolejowym koło Dublinu zjawia się ponoć dwa razy do roku lokomotywa „widmo“, strasząca prowadzących pociągi maszynistów.

Nic też dziwnego, że w kraju żeglarskim, jakim jest Anglja, są też okréty widma, zazwyczaj żaglowce, które przez marynarzy po czytowane są za nieomylną zapowiedź katastrofy. Mieszczki angielskie opowiadają o duchach, szyjących na maszynie lub o północy przyrządzających sobie posiłek na gazowej czy elektrycznej kuchence. Słowem wszędzie jest pełno duchów, zjaw, widm, upiórów... Jedno jest pewne, że najwięcej jest ich w dziwnie d ozabobonów skłonnej, wyobraźni Anglików.

RAY CORYTSON HUTCHINSON

KATASTROFA

Przejeżdżały jeden po drugim, w odstępiech 2-3 minutowych. Na początku przejechał 12, później 5, później 7-my. Po upływie dwóch minut nadjechał znów inny autobus. Numer 11. Trzynastego na który czekał samotny pasażer, na ulicy nie było.

Mr. Hartorp usiadł na schodkach wiodących do jego klubu. Był bardzo osłabiony, więc nie wstydził się tego. Chorował dwa tygodnie na influencję i dziś dopiero po raz pierwszy wyszedł z domu, by spędzić godzinę w klubie. Cekał już na autobus przeszło 10 minut, był zmęczony.

A może 13-stka już nie przyjedzie? Może wcześniej niż inne wyjeżdża do remizy? Nie, przecież niema jeszcze północy. Może wrócić do klubu i zapytać portjera? Ale mr. Hartorpowi nie chciało się ruszyć z miejsca. Siedział wygodnie rozparty, a zresztą niewątpliwie za kilka minut autobus 13 linji nadejdzie. Płaszcz miał zapięty pod samą szyję. Było mu ciepło. Cóż to znaczyło przesiedzieć kilka minut i zaczekać?

By zabić czas, począł uważnie studjować domy, znajdujące się na przeciwległej ulicy. Badał każdy gzysmik, każde okienko, przypatrując się ceniom, poruszającym się na tle rolet w niektórych domach.

I znów jeden autobus wyłonił się z mroku ulicy. W pierwszej chwili mr. Hartorp nie

mógł dostrzec numeru, dopiero gdy wóz zbliżył się na odległość 30 jardów, zerwał się z miejsca. Był to numer 13. Mr. Hartorp szybko podniósł rękę do góry, by zatrzymać wóz, ale sygnał jego nie został dostrzeżony, gdyż autobus spokojnie, nie zatrzymując się toczył się dalej. Mr. Hartorp zdecydował się w ciągu jednej sekundy. I wyężając wszystkie swe siły począł biec za autobusem. Ostatnim wysiłkiem wskoczył na stopień i wszedł zdyszany do środka. Autobus był zupełnie pusty. Konduktor siedział, najprawdopodobniej na górnej platformie. Mr. Hartorp siadł w kątku, rozwinął gazetę i zagłębił się w czytaniu.

— Proszę za bilet!

Nie podnosząc głowy — artykuł w piśmie zainteresował go bardzo — mr. Hartorp

Tajemnica nowoczesnego fausta

Co się działo w zamku Lebraviliers.

Lwów, 28 czerwca.

Francuska opinia publiczna zajmuje się obecnie żywo sprawą tajemniczych zająć w zamku Lebraviliers.

Zamek ten należy do niejakiego Ludwika Seriera, o którym od dłuższego czasu krążyły wieści, że jako nowoczesny Faust, oddaje się czarnej magji i wiedzy tajemnej. Mieszkańcy wsi mieli wielki respekt przed panem zamku który — jak mówiono — posiada nadprzyrodzoną władzę nad ludźmi, również jest zaprzyjaźniony z pierwszorzędnymi osobistościami politycznego świata francuskiego. Z tego powodu przez dłuższy czas milczano dyskretnie i nie donoszono władzy o dziwnych historjach jakie zdawały się dokonywać na zamku.

Jakkolwiek zamek jest otoczony parkiem który jak zaczarowany pałac z bajki cały narosły jest starymi drzewami i polami dzikich róż, ci, którzy mieli śmiałość przybliżyć się do zamkniętych wrót zamkowych, opowiadali, że dochodzą stamtąd straszliwe jęki, krzyki i wierzania na pomoc.

Te opowiadania skłoniły gromadę ludzi ze wsi do zażądania wpuszczenia przez zamkniętą bramę pałacową. W chwili gdy zgromadzili się przed zamkiem, usłyszeli wyraźnie krzyk:

— Na pomoc! Na pomoc! Oni mnie mordują!..

Wtem wyszedł pan zamku przed bramę i rzekł:

— Nie troszcie się o to!.. Moja żona jest obłąkana i sama nie wie, co krzyczy w przystępie szału..

Wyjaśnienie to potwierdziła także sekretarka właściciela zamku, stara, ponuro wyglądająca kobieta, która — jak wieść niesła — pomagała jemu w jego magicznych studjach.

Od nikogo innego nie można było zasięgnąć wieści, co się w zamku dzieje, ponieważ pan Serier już niemal przed rokiem oddalił służbę, wyjeżdżając wraz ze swoją małżonką w podróż zagranicę. Na razie dano więc za wygraną. Jednakowoż, gdy jęki i krzyki nie ustawały, sprowadzono policję, która wtargnęła przemocą do zamku. Tu znaleziono w małym pokoiku z zamaskowanymi drzwiami panią zamku, wychudłą jak szkielet.

REKLAMA to POTĘGA

Zeznała ona, że mąż od dłuższego czasu trzyma ją w tym pokoju uwięzioną, głodzi ją i katuje celem wymuszenia testamentu na swoją korzyść. Ona jednak, mimo doznawanych katuszy nie chce testamentu podpisać, bo jest przekonana, że w tym wypadku mąż zamordowałby ją niezawodnie.

Wobec tego zeznania żony Serier zachowuje zimną krew i oświadcza że żona jego popadła podczas podróży zagranicę w obłąd i że zeznania jej trzeba przypisać tylko manji

prześladowczej.

Na razie pani Serier została umieszczona w sanatorjum, a lekarze psychiatrzy mają wydać orzeczenie o jej stanie umysłowym. Charakterystyczne dla całej sprawy jest to, że mimo silnych poszlak ani Serier ani jego sekretarka dotychczas nie zostali aresztowani.

Publiczność francuska oczekuje z napięciem na rozwiązanie zagadki zamku Lebraviliers.

Plenność zajęcy Groźna plaga Argentyny

Wiadomo ogólnie, jak wielką plagą dla rolnictwa i hodowli owiec w Australji potwornej stały się króliki, wprowadzone tam przed kilkudziesięciu laty z Anglii. Pisałmiśmy już również o niebezpieczeństwie, wywołanem dla rolnictwa czeskiego przez niezwykle rozmnożenie się szczura piźmowego, sprowadzonego już przed kilkunastu laty przez pewnego amatora z Kanady.

Obecnie w jednym z miesięczników zagranicznych znajdujemy ciekawe szczegóły o pladze, jaką stały się w Argentynie zajace.

Na kilka lat przed wojną konsul niemiecki Rosario z prowincji Santa Fe, Tjedgen puścił na estancji Hansa w pobliżu Canada de Gomes pewną ilość zajęcy niemieckiej. W niewielu latach zajace tak się rozmnożyły, że stały się prawdziwą plagą okolicy.

To samo powtórzyło się w prowincjach Buenos Aires i Cordoba. Pewien Francuz sprowadził przez swego rządcę dwa samce i 10 samic zajęcy z Saksonji. W ciągu 6 lat z tych 10 zajęcy powstało tak liczne potomstwo że chęć lisy i koty pampasu, ptactwo drapieżne i węże wyrządzały zajacom wiele szkody, potomstwo przybyszów rozpowszechniło się na olbrzymich przestrzeniach prowincji najbliższych.

Nie pomogły również polowania urządzone

przez gauchów, tak wspaniale władających bolasem, ani też polowania psów zdziczałych. Po 4 latach zastanawiano się już nad tem, czy nie byłoby warto wywozić do Europy zamrożone mięso zajęcy, które karmiąc się na wiecznie zielonych pampasach, w łagodnym klimacie Argentyny, stały się większe i tłustsze, niż ich bracia europejscy. W rok później musiał rząd argentyński uchwalić prawo, uznając zajace za plagę, którą tępić należy wszelkimi możliwymi środkami bez względu na porę roku.

Aby zmniejszyć liczbę płodnych zwierząt urządzone są na stepach wielkie polowania gromadne w ten sposób, że dwóch gauchów konnych ciągnie po ziemi drut stalowy, długi na 100 metrów. Za drutem, pośrodku łuku, utworzonego przez wlokący się drut, idą strzelcy, pochodzą zamykają konni gauchowie z bola samą. Zdarza się nieraz, że podczas takich polowań pada trupem po 100 tysięcy zajęcy, a ponieważ nie sposób zużyć tyle mięsa i tyle skórek zajęczych, zabite zajace grzebie się w długich w tym celu wykopanych rowach.

Gdyby nie takie środki zaradcze, zajace rozmnożone z małej liczby sztuk sprowadzonych z Europy, zniszczyłyby pampę argentyńską.

—:0:—

Sądowe ogłoszenia nie powinny deprawować

wyciągnął z kieszeni sześć pensów.

— Newstead Boundary — rzekł.

Wzięto pieniądze z ręki i włożono bilet. Mr. Hartorp był tak zainteresowany przyczyną, która skłoniła młodego, 18 letniego chłopca tenisa popęlić samobójstwo na cmentarzu, że nie rzekł nic do konduktora, aczkolwiek chciał mu zwrócić uwagę na to, iż tak długo musiał czekać, a później gonić autobus. Dopiero po kilku sekundach odezwał się.

— Zdaje się, że ostatnio jest mała frekwencja na tej linii.

Nie otrzymał odpowiedzi. Zdziwiony podniósł głowę, Nikogo wokół nie było. Konduktor musi mieć buty na gumach, że tak cicho

się oddalił — pomyślał mr. Hartorp.

— Może pan posunie się nieco, gdyż jest mi za ciasno — usłyszał jakiś głos z lewej strony. Odwrócił głowę w tę stronę. Nikogo nie było.

— To ciekawe — pomyślał. — Muszę być jeszcze bardzo osłabiony po chorobie, skoro miewam halucynacje. Nigdy mi się to przedtem nie zdarzyło. Ale przysięgam, że słyszałem koło siebie głos.

Mr. Hartorpa ogarnęło nagle przykre uczucie lęku. Nie chciał pozostawać dłużej sam w tym autobusie. Pójdzie lepiej na górną platformę. Może tam jest kilku pasażerów, a w każdym razie konduktor.

Podniósł się ze swego miejsca i poszedł

na górę. Gdy dotarł do głównej platformy, przystanął zdumiony. Tam również nie było nikogo. Ani pasażerów, ani konduktora.

Co się tu stało? — pomyślał mr. Hartorp — A może autobus kieruje się już do remizy i konduktor udał się do domu? Dlaczego w takim razie wziął od niego pieniądze za bilet?

Zeszedł szybko na dół i ujął ręką za dzwonek alarmowy. Począł dzwonić, głośno bez przerwy. Ale autobus nie stawał. Przeciwnie, przyspieszał coraz bardziej biegu.

— Ależ to skandal! Jedziemy teraz z szybkością 35 kilometrów. Łatwo zdarzyć się może nieszczęście.

Autobus ciągle przyspieszał biegu. Nonsens, ten szofer musiał się upić. Trzeba zoba

KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek 4 lipca — Józefa

TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Lear

Teatr Popularny — Uśmiech Łodzi

Teatr Rewji w parku Staszica — Tylko u nas

WIDOWISKA

Casino — Szalona dziewczyna

Corso — Hipek i Lopek żenią się

Capitol — Marsz weselny

Czary — Anioł ułicy

Grand-Kino — Wesele w Hollywood

Luna — Serce na bruku

Odeon — Dedektywi

Oświatowy — Szlakiem Hańby

Palace — Syn Szczęścia i Nocny ptaszek

Przedwiośnie — Dzwonnik z Notre Dame

Rezursa — Biały grzech

Splendid — Warta nocna

Wodewil — Dedektywi

Zachęta — Bestja morska

Wiadomości bieżące

Kontrolerzy pocztowi w Łodzi

Władze pocztowe w Łodzi mianowały kilku kontrolerów dla czuwania nad doręczeniem wszelkiego rodzaju przesyłek w obrębie naszego miasta. Kontrolerzy ci przeprowadzają obecnie wywiady u adresantów, czy listonosze punktualnie doręczają pocztę. Szczególny nacisk zwracany jest na przesyłki pieniężne i wartościowe.

Pozatem kontrolerzy zwracają uwagę na to by listonosze nie zachowywali się w sposób nieodpowiedni. Wrazie stwierdzenia iż listonosz spełnia swe czynności w stanie nie trzeźwym, będzie on niezwłocznie ze służby wydalony. (w)

Nieurodzaj na ziemniaki

Według sprawozdań nadesłanych z powiatu do władz wojewódzkich, silna susza trwająca od wielu tygodni grozi poważnie nieurodzajem na ziemniaki.

Szczególnie w pow. Kaliskim, Wieluńskim, Słupskim, Końskim i Tureckim większa część zasiewów ziemniaczanych nie wyda w tym roku plonu.

Chemiczne czyszczenie ścieków

Władze wojewódzkie w Łodzi otrzymały rozkazanie Min. Spraw Wew. dotyczące obowiązków stałego oczyszczenia ścieków przez morząd. Władze ministerjalne kładą specjalny nacisk na Łódź, gdzie kanalizacja przeprowadzona jest tylko na części ul. Piotrkowskiej, a jeśli chodzi o sytuację rynsztokową ogóle to jest ona straszna.

Zarządzenie to, które niebawem wejdzie w życie nakłada na fabryki, zakłady i warsztaty obowiązek chemicznego oczyszczenia ścieków przed spuszczeniem ich do rynsztoków. Ma to na celu zniwelowanie wyziewów rynsztoków ulicznych, gdzie najprędzej legną choroby epidemiczne. (w)

Teatr i sztuka

— TEATR POPULARNY —

Ogrodowa Nr. 18

„UŚMIECH ŁODZI“.

Dzisiaj piątek i dni następnymi skrzęca się humorem i werwą rewja w 18-tu obrazach „UŚMIECH ŁODZI“.

TEATR REWJI w PARKU STASZICA

Dzisiaj i do poniedziałku włącznie ostatnie przedstawienia wspaniałej rewji:

„Tylko u nas“ z udziałem całego zespołu,

Zmije w Łodzi plenią się

Tym razem na ulicy Zgierskiej

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w składzie cyklistów na ulicy Zgierskiej 58 należącym do A. C. Malinaka, pracownicy zatrudnieni przy przenoszeniu desek na placu zauważyli żmiję długości około metra, która wpełzła z pod kępki trawy na ruchomym placu. Robotnicy przerażeni rzucili się natychmiast do ucieczki alarmując właściciela składu, oraz lokatorów sąsiedniego budynku.

Zebrani uzbrojeni w laski zblizyli się do znajdującej się pod deską żmij, która w międzyczasie tam się ukryła, zabijając jej kilkoma celnymi uderzeniami.

Wypadek ten wywołał niezwykle poruszenie w całej okolicy staromiejskiej. Przed ruchomym składem zbierały się w ciągu kilku godzin tłumy gapiów, oglądające zabita żmiję. (w)

Zaburzenia na Chojnach

Właściwie bez poważniejszego powodu

W Chojnach zwołany został wiec w sprawie przyłączenia Chojen do miasta Łodzi przed południem zebrał się mieszkańcy Chojen, przeważnie robotnicy i bezrobotni. Ponieważ nie było zezwolenia na wiec pod gołym niebem, posterunek policji rozprószył zebranych.

Tymczasem po upływie kilku godzin zebrał się ponownie tłum złożony z 1000 ludzi przed budynkiem gminnym i wnoszono okrzyki antyrządowe. Gdy usiłowania posterunku nie odniosły skutku i tłum chciał wejść na dziedziniec, gdzie mieści się posterunek policji, wezwano oddział policji pieszej i konnej, która zebranych rozprószyła.

Przez dłuższy czas bezrobotni i męty chojeńskie zbierały się w różnych punktach,

lecz każdorazowo silne patrole policji pieszej i konnej rozpraszały zebranych. Równocześnie policja dokonała aresztowań tych, którzy na woływali do oporu policyjnego i wznosili okrzyki antyrządowe.

Aresztowani zostali Stanisław Gajdziński (Szara 3), Henryk Bednarek (Wesoła 5), Adam Nowak (Nieczała 5), Alfons Miller (Słowackiego 29), Hilary Gawlicki (Pryncypalna 19), Karol Laube (Pryncypalna 12), Bronisław Krakowiak (Rzgowska 157), Edward Borowiecki (Rzgowska 141), Władysław Dąbrowski (Tkacza 14), Marjan Szkobek (Tkacza 14).

Wszystkich aresztowanych odstawiono do urzędu śledczego i osadzono w areszcie do dyspozycji prokuratora. (b)

Na czynności komorników

Należy kierować do prezesa Sądu Okręgowego

Niejednokrotnie obywatele, których sprawy znajdują się u komorników, mają im do zarzucenia niektóre wykroczenia jak np. nieprzewidywalny termin sprzedaży, zajęcie rzeczy niepodlegających licytacji, wchodzenie w porozumienie z hyjenami licytacyjnymi atd.

Ponieważ ogólne rozporządzenie o ko-

komornikach nie jest jeszcze ukończone, wydane zostały tymczasowe przepisy o karach na komorników. Poszkodowani winni składać skargi na komorników do prezesa sądu okręgowego, który natychmiast w każdej sprawie wytoczy dochodzenie i karać będzie komorników według tymczasowych przepisów.

PRAWO I SAD

Czy hotel odpowiada za skradzione rzeczy

Ciekawa sprawa sądowa

W marcu do hotelu „Monopol“ przy ul. Zawadzkiej zajechał kupiec z Jarosławia Adolf Wajnbaum. Gdy przybył obudził się rano, stwierdził, że ukradziono mu futro, kapelusz i rękawiczki razem na sumę 1000 złotych.

Administracja hotelu nie mogła dać żadnego wyjaśnienia, prócz koncepcji, kupiec przybył bez futra i kapelusza, lub że sam przez nieostrożność ułatwił komuś kradzież. Ponieważ był siarczysty mróz, właściciel hotelu udał się do jednego ze sklepów na Placu Wolności i kupił tam jakieś palto za 200 zł.,

oraz kapelusz i kupiec wrócił do Jarosławia.

Jednak poszkodowany przez adwokata łódzkiego wytoczył powództwo właścicielowi hotelu o odszkodowanie w sumie 1000 zł.

Sprawę tę rozpatrywał sąd grodzki i pełnomocnik pozwanego stwierdził, że Wajnbaum otrzymał inną garderobę, na którą wyraził swą zgodę, choć miała ona mniejszą wartość pieniężną. Sąd po wysłuchaniu świadków oddalił powództwo kupca jarosławskiego. (b)

PRZEZ RADJO

SOBOTA 5 lipca 1930 roku

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
 16.35 Muzyka z płyt gramofonowych
 17.05 Odczyt p. Bironowej o walce z han-
 dlem kobietami
 18.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w
 Wilnie.
 19.20 Płyty gramofonowe.
 19.45 Centralne Towarzystwo Organiza-
 cji i kółek Rolniczych do swych cjonków i
 ogółu rolników.
 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwaj-
 carskiej.
 23.00 Muzyka taneczna

GIEŁDY.

Warszawa, 3-go lipca

Dewizy: Belgia 124,60 Londyn 43,39
 Nowy Jork 8,909 Paryż 35,05 i pół Praga
 26,46 Szwajcaria 173,06 Stokholm 239,65
 Włochy 46,77 Wiedeń 125,93 Gdańsk 113,45
 Holandia 358,83

Obroty dewizami małe Tendencja dla
 dewiz europejskich mocniejsza Dolar w obro-
 tach prywatnych 8,889 rubel złoty 4,61 gram
 czystego złota 5,9244

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabi-
 lizacyjna 88,00 5 proc. państw. poz. premjo-
 wa dolarowa 60,25 10 proc. poz. kolej. 92,50
 3 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00
 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.
 74,00 (zł. 161,68) 7 proc. L. Z. Banku Gosp.
 Kraj. 83,25. (w proc.), 7 proc. oblig. Banku
 Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Ban-
 ku Rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z.
 Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z.
 ziemskie 55,75 8 proc. L. Z. Warszawy
 76,00 — 77,50 10 proc. L. Z. Lublina 84,50
 8 proc. m. Piotrkowa 69,50 10 proc. m. Sie-
 dlec 84,50 8 proc. L. Z. Częstochowy 69,50
 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy
 1926 r. 60,00 8 proc. oblig. budowl. Banku
 Kraj. 93,00 10 proc. m. Radomia 84,00

Akcje: Bank Dyskontowy 116,00 Bank
 Polski 168,50 Bank Zw. Sp. Zar. 72,50 Spiess
 92,00 Warsz. Tow. fabr. cukru 30,75 — 31,00
 Cegielski 52,00 Orthweia bez kuponu za
 20 r.

Z papierów państwowych słabsze obie-
 pożyczki premjowe Dla listów zastawnych
 tendencja słabsza. Dla akcji tendencja nieje-
 dnołita, obroty małe.

I-szy Dźwiękowy kino-teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych

Wielkie arcydzieło dźwiękowe p. t.

WARTA NOCNAWedług powieści genialnego pisarza
CLAUDE FARRERCA

W rolach głównych 4 potęgi ekranu

**BILLIE DOVE, MIKOŁAJ SUSANIN,
DONALD RED, PAULE LEKAS**

**Potrzebny
 CHŁOPIEC**
 z praktyką do drukarni.

Zgłaszać się w Redakcji „Rozwoju”
w godz. od 8 — 7 wiecz.**Czystość w hotelach**

Okólnikiem chce zaprowadzić min. Składkowski

Według doniesień kół międzynarodowych w
 najbliższych dniach wojewodowie otrzymają
 okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych
 w sprawie czystości w hotelach.

Akcja min. Składkowskiego w tym kie-
 runku podniecona, jak wiadomo, bardzo ener-
 gicznie przez niego samego osłabła po jego u-
 stąpieniu, a równocześnie z tem właściciele
 hoteli zaczęli lekceważyć przepisy o czysto-

ści. Według stwierdzeń ministerstwa ustali-
 ła się komieczna proporcja, że im większy ho-
 tel tem większy w nim panuje nieporządek.
 Stwierdzono to podobno w Łodzi.

Nowy okólnik zapowiada, ponownie suro-
 wą opiekę władz nad hotelami, a nawet wzno-
 wienie osobistych inspekcji min. Skład-
 kowskiego.

Wszechpolski zjazd cyganów w Łodzi

Odbędzie się na Chojnach dnia 29 lipca

Jak się dowiadujemy w dniu 29 lipca
 odbędzie się w Łodzi na Chojnach Wszechpol-
 ski zjazd wójtów cygańskich w liczbie około
 800. Celem zjazdu jest dokonanie wyboru

t. zw. króla cygańskiego. Na zjazd ten przy-
 będą delegaci obozów cygańskich z pod War-
 szawy, Poznańskiego i całej Małopolski.

**Zjawiska astronomiczne
w lipcu.**

Saturn na tle gwiazd Strzelca. — Spadek gwiazd roju Perseid.

Dnia już niepostrzeżenie ubywa. Z po-
 czątku miesiąca 1 minutę na dobę, potem 2
 pod koniec zaś 3. Odpowiednio do tego wzdu-
 żają się noce.

Na niebie dominuje wieczorami Droga
 Mleczna, przecinająca nieboskłon od północy
 poprzez zenit ku południowi. Zwraca się ona
 obecnie w okolice gwiazdy najbogatsze. W
 pogodne wieczory bezksiężycowe oko wyczu-
 wa tu obecność wielu miliardów światów nar-
 tłoconych w jednym kierunku przestrzeni.

Na tle pozornie drobnego, a wrzeczywi-
 stości jedynie tylko bardzo odległego pyłu
 gwiazdowego. Oko dostrzeże bliższe jeszcze
 gwiazdy powiązane perspektywnie ze sobą
 w okazałe konstelacje: Kassjopei na północy,
 Łabędzia i Lutni w pobliżu zenitu oraz Tar-
 czy Sobieskiego nad południowym horyzontem.

Zachodnie niebo wciąż jeszcze ozdabia
 Wolarz z jasnym Arkturusem, przyswiecają-
 cym blaskiem czerwonym. Na wschodzie
 późnym wieczorem wylaniają się z pod hory-
 zontu jesienne już konstelacje: Pegaz oraz An-
 dromeda z perseuszem. Z planet najlepiej
 est widoczny Saturn. Świeci prawie przez ca-
 łą noc, będąc właśnie w przeciwstawieniu ze

Słońcem, jako gwiazda pierwszej wielkości w
 pobliżu południowego horyzontu na tle gwiazd
 Strzelca.

W lunecie widoczne są doskonale obecnie
 szeroko rozwarte jego pierścienie; widok jed-
 ny swego rodzaju na niebie. Planeta Wenus
 jako Gwiazda Wieczorna, coraz to krócej przy-
 świeca na wschodzie nikać w 1,5 godziny
 po Słońcu Mars błyszczący czerwonym blaskiem
 na wschodzie od połowy nocy, Jowisz
 zaś pojawia się dopiero nad ranem.

Około 7 lipca rozpoczyna się spadek
 gwiazd roju Perseid, których największe nasi-
 lenie przypada w sierpniu. Początkowy punkt
 promieniowania roju leży w pobliżu gwiazdy
 „Omikron” w konstelacji Kassjopei. W czasie
 od 25—30 lipca pojawią się t. zw. Abuarydy
 Gwiazdy spadające przynależne do tego roju
 będą promieniować z pobliżu gwiazdy „delta”
 Wodnika, wynurzającego się obecnie przed
 północą z pod wschodniego horyzontu.

Do obserwacji nocnego nieba, ze wzglę-
 du na brak jasnego światła Księżyca najdo-
 godniejsze będą wieczory w drugiej połowie
 miesiąca.

Nie do osobistych posług

Są woźni w urzędach państwowych

W wielu urzędach państwowych i samo-
 rządowych utarł się zwyczaj używania przez
 pp. urzędników, szefów, radców, a nawet
 kancelistów, niższych funkcjonariuszów do
 posług osobistych.

Woźny lub goniec — prócz urzędowych
 swych obowiązków, roznosi herbatę, biega
 na dół po 5 „deka” szynki lub 10 „Ergo”, za-
 nosi szefowej 10 złotych na obiad, ekspedjuje
 graty p. naczelnika na lotnisko itp.

Wśród niższych funkcjonariuszów prote-
 stowano przeciw tym praktykom, al-
 bez żadnego wyniku.

stowano przeciw tym praktykom, al-
 bez żadnego wyniku.

Sprawą tą zajął się obecnie p. minister
 spraw wewnętrznych, który specjalnym okólni-
 kiem przypomina komu należy, iż woźni i ni-
 żsi funkcjonariusze są pracownikami państwo-
 wymi i nie mogą być używani do posług oso-
 bistych.

Okólnik taki przydałby się również w
 magistratach, Kasach chorych i tem podob.

**DLACZEGO KOMORNICY PRZY
 OGŁOSZENIACH biorą POREKAWICZNE**

Na bieżący sezon budowlany:

CEMENT wszelkich marek
WAPNO z różnych wapienników,
ZELAZO konstrukcyjne i handl.,
BLACHY żelazne, dachowe inne
BLACHY ocynkowane i cynkowe
BELKI żelazne (tregry)
KORYTKA żelazne
GWOZDZIE budowlane i handlowe,
TEKTURĘ smołcową,
SMOŁĘ do smarowania dachów
 oraz wszelkie artykuły budowlane
POLECA ze składu i wagonowo

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
 Kilińskiego 70. Tel. 204-94

Na bieżący sezon budowlany:

GORSETY, NOWE MODELE,
PASY BRZUSZNE, lecznicze, przed
 i po porożowe, biederowe, poszczuplające
 gumowe, oraz gumą kombinowane itp.
BIUSTONOSZE STANICZKI
 różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstalunek **POLECA:**

„MARTA” PIOTKOWSKA 109
FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

KAROL FOLKIERSKI
 INŻYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGLY
Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
 Projekty budow., nadzór techniczny, śelbetniectwo

Plany przyłączeń do sieci kanal

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

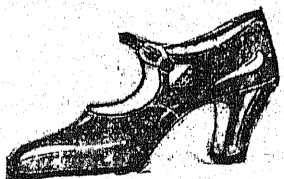
osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych **PO CENACH ZNIZOWANYCH.**

Dla stowarzyszeń dogodne warunki



...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości

W Spółce Szevców
 PIOTKOWSKA 79
 AL. KOŚCIUSZKI 22
 Tel. 158-88

(Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

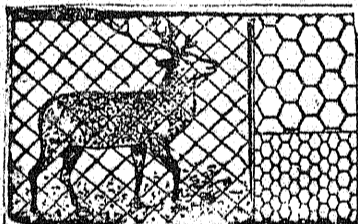


Wielki wybór łózek metalowych, wózków dziecińczych krajowych i zagranicznych wytrzymałości amerykańskiej, materace wyściełane oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent” do meblowych łózek podług miary nabyć można najtaniej na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”
 ŁÓDŹ, Piotrkowska 78
 (w podwórzu) tel. 158-81

Potrzebny MŁODY, INTELIGENTNY człowiek

maturalne ewentualnie 6-cio klasowe wykształcenie znający dobrze pisownię, Oferty „K. U.” 2



DRUCIANE
 Farkany, Plecionki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung
 Łódź, Wólczańska 151
 Telefon. 128-97

UWAGA! UWAGA!

Państwowi urzędnicy - czki bez wkładu na sześć miesięcy miesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszczki damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy wełniane i bawełniane towary, bielizna męska i damska, kołdry, ohołniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma „KREDYT” Nawrot 15 I p

Dr. Feliks SKUSIEWICZ
 ANDRZEJA 11
 Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
 godz. przyjęć: 9.30—11 rano
 15—17 po poł.

BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Kwagielicza 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty

z wypowiedzeniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach

innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp

ZALATWIA wszelkie operacje bankowe

BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (SAFES)

KOMITUR

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA
 Komunikacji i Turystyki

W POZNANIU

W Wystawie bierze udział 30 państw z pięciu kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

Istniejący w Łodzi od lat 30 **K. Chądzyńskiego**
 INSTYTUT WOD MINERALNYCH
 ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 153 tel. 160-23

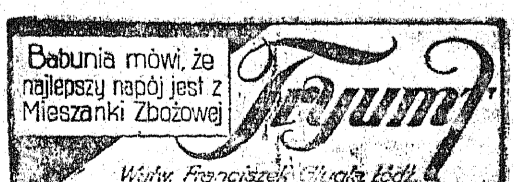
- : —: poleca: —:
- 1) **LECZNICZE MINERALNE WODY SZTUCZNE**
 Vichy — Emo — Karlsbad — Gorzka i t. d.
 - 2) **Specjalność firmy: MINERALNA WODA STUŁOWA**
 przyrządzona podług własnego przepisu, uznana przez znawców za najsmaczniejszy i najzdrowszy napój
 - 3) **WYSMIENITA WŁOSKA ORANŻADA** oraz Lemoniady owocowe Zadać wszędzie, prawdziwe tylko: w opłombowanych butelkach z etykietą firmy

Na raty i za gotówkę!

Wazelka **GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ** w **WIELKIM WYBORZE** i po **CENACH KONKURENCYJNYCH.** Wykonuje również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczańska 43 I piętro front



Reklama to potęga

PRZĘDZA № 16 i 20

POTRZEBNA

(PODWOJNY SKRĘT)

za ca 100,000 zł. miesięcznie

za gotówkę.

OFERTY Z FABRYCZNĄ CENĄ inż. Z. Grzymski

WARSZAWA, Zielna 34 m. 36

Sklep (spożywczy) z mie
szkaniem nadający się
na każdy interes do sprze
da nia Kilińskiego 93

1130-3

Posady i prace

Potrzebna służąca do wszy
stkiego od zaraz Prze
jazd 65 gospodarz 1126-1

Nauka i wychow.

Putynowany nauczyciel
przyepasabia do egzami
nów gimnazjalnych i dla
eksternów, w zakresie oś
miu klas. Kurs klasy 4 mie
siące. 6-go Sierpnia 14, pra
wa oficyna, parter, drugie
wejście z podwórka.

1134-3

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527), Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 81 poz. 607), Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku, oraz na opinii Komisji do ustalania cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 3 lipca 1930 roku, — niniejszem podaje do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 625 z dnia 3 lipca 1930 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:

mąka pszenna 55 proc.	—	—	—	zł.	0,88
" " 65 proc.	—	—	—	"	0,84
chleb żytni pyłowy 65 proc.	—	—	—	"	0,35
2-u kg, bochenek chleba żytniego pył. 65 proc.	—	—	—	"	0,70
chleb razowy	—	—	—	"	0,30
bułki	—	—	—	"	1,15
1 bułka o wadze 4,35 dkg.	—	—	—	"	0,05

(1 kg. bułek winien zawierać 23 szt.)

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 3 lipca 1930 roku

Magistrat m. Łodzi

AUTOBUS

używany, 30 osobowy marki Rochet-Schneider w
dobrym stanie i na chodzie

okazyjnie do nabycia

w firmie L. GERHARD Łódź, Przejazd 2, tel. 183-70

SKLEP

KAZIMERY Zielonko

Al. KOŚCIUSZKI 37

poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, welniane swetry i pończochy
Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

KURSY Kroju, Szycia i Robót Ręcznych MAJJI PUTOWEJ

PRZEJAZD 24 vis à vis Kościoła Sw. Krzyża,
od 1 września Piotrkowska 103

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przepłacają mnóstwo miłych drobniagów, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek, informacje i prospekty codziennie od 1-4 pp. Lekcje rano, po poł. i wieczorem, Kurs dwuletni. Pojedyncze działy zależne od umowy i na godziny. Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WYKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

O sprzedania kredens po kojowy tanio, zaraz Al. Kościuszki 37 B. Kazulak

Zarówki najtaniej i największy wybór od 3 do 2000 woltów „Watt” Narutowicza 16 telefon 190-38

Lokale i mieszki.

Przyjmę na mieszkanie dwóch mężczyzn Lipo-wa 39 m. 2

Do rejestru spółdzielni Sądu Ogręgowego w Łodzi Nr. 7 wciągnięto dnia 12 czerwca 1930 roku przy firmie „Wydział Handlowy przy Cechu i Związku Majstrów Piekarkich i Cheścian i Żydów w Łodzi, spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami” następujący napis:

Spółdzielnia została zlikwidowana.

Dr. St. Bibergal
Moniuszki 11 Tel. 62-22
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 w

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admin. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W Łodzi T. Czajewskiego.

Redaktor, odp. J. Grzegorzewski